

Protest przeciwko spalarni

Data publikacji: 16.12.2010 23:15

□

Wielokrotnie na łamach portalu pisaliśmy o budowie spalarni odpadów w Karwinie. Mieszkańcy tego miasta oraz okolicznych miejscowości nie godzą się z budową Zintegrowanego Centrum Wykorzystania Odpadów Komunalnych (KIC) w Karwinie. Nie godzą się również na to Polacy. Jutro (piątek 17 grudnia) na rynku w Karwinie – Fryszacie odbędzie się protest w tej sprawie.

Główne argumenty jakie przedstawiają przeciwnicy inwestycji są takie, że pierwszeństwo w walce z rosnącą górą odpadów przed ich spalaniem, powinien mieć recykling oraz segregacja śmieci. Organizatorzy protestu zebrali już ponad tysiąc podpisów na petycji przeciwko budowie obiektu, który przypomnijmy miałyby spalać śmieci z całego kraju Morawskośląskiego. – **Ten projekt to jest ekonomiczna bzdura** – twierdzi w rozmowie z ihorizont Jan Lipner, burmistrz Suchej Górnjej - **cena spalania odpadów jest kilkakrotnie wyższa niż jego składowanie. Biorąc pod uwagę ilość toksycznych wylęgów produkowanych przez spalarnie, oraz koszty budowy oraz utrzymania zakładu, o ekologii i ekonomii nie może być w tym wypadku mowy** – dodaje

To nie jedyne argumenty stawiane przez przeciwników budowy. Miasto Karwina nie posiada obwodnicy, dlatego setki ciężarówek codziennie przejeżdżałyby przez centrum miasta. Poza tym, argument jaki powtarza inwestor, że przecież spalarnia istnieje w Wiedniu w centrum miasta, jest również przez protestujących odrzucany – **w Wiedniu 90% odpadów trafiających do zakładu jest posegregowanych, w Karwinie do spalania ma trafiać „wszystko”** – twierdzi organizacja ekologiczna Frygato - Eko – **poza tym nie znamy żadnych szczegółów o zastosowanej technologii, poza słowami, że ma być nowoczesna...**

Początek protestu w piątek 17 grudnia o godzinie 15:00 na rynku w Karwinie- Frysztat. Akcje ma potrwać trzy godziny.

PL

Czeskie Stowarzyszenie Obywatelskie FRYGATO – EKO w Karwinie Raju zwraca się do mieszkańców miejscowości przygranicznych i rozdaje ulotki po polskiej stronie informując, że podobne protesty są również po ich stronie i apelują do mieszkańców aby połączyć siły. – **Naszym obowiązkiem jest poinformować obywateli sąsiedniej Polski o decyzji budowy spalarni odpadów komunalnych. Spalarnia ta umiejscowiona na terenie byłej kopalni Barbora pogorszyłaby i tak już krytyczną sytuację zanieczyszczenia powietrza na Śląsku** – czytamy w piśmie podpisanym przez inżyniera Vaclava Gavlovskiego. Z tego pisma dowiadujemy się również, że na wybudowanie podobnej spalarni nie zgodziła się już miejscowość Hradec Králové z powodu przestarzałej technologii, zaproponowanej przez inwestora.